ROZMOWA Z LILLĄ PONCYLIUSZ-GURANOWSKĄ, EKSPERTKĄ DS. EDUKACJI SKUMANI.PL

# Wykluczenie niewykluczone

**● Czy rzeczywiście miejsce zamieszkania nadal ma duży wpływ na szanse edukacyjne uczniów w Polsce?**

– Tak. Choć chciałabym, żeby było inaczej, miejsce zamieszkania nadal ma istotny wpływ na szanse edukacyjne uczniów w Polsce. Potwierdzają to zarówno wyniki międzynarodowych badań PISA, jak i analizy prowadzone przez Instytut Badań Edukacyjnych. Pokazują one, że uczniowie z mniejszych miejscowości i obszarów wiejskich osiągają przeciętnie słabsze wyniki niż ich rówieśnicy z dużych miast. Różnice te wynikają nie tylko z sytuacji materialnej rodzin, ale również z ograniczonego dostępu do zajęć dodatkowych, korepetycji, wydarzeń edukacyjnych czy nowoczesnej infrastruktury.

- Dużym wyzwaniem pozostaje także wykluczenie komunikacyjne. W wielu miejscach dojazd do szkoły, biblioteki, domu kultury czy na zajęcia rozwijające zainteresowania jest po prostu utrudniony. W efekcie dzieci i młodzież mają mniej możliwości rozwijania swoich talentów i kompetencji poza obowiązkowymi lekcjami.

- Na szczęście nowe technologie coraz skuteczniej pomagają zmniejszać te nierówności. Platformy edukacyjne, takie jak Skumani.pl, sprawiają, że wysokiej jakości wsparcie edukacyjne staje się dostępne niezależnie od miejsca zamieszkania. Uczeń z małej miejscowości może dziś korzystać z tych samych materiałów, kursów i pomocy ekspertów co jego rówieśnik z dużego miasta. To ważny krok w kierunku wyrównywania szans edukacyjnych.

**● Jakie problemy najczęściej zgłaszają uczniowie z mniejszych miejscowości?**

– Najczęściej wskazują na ograniczony dostęp do możliwości rozwoju. Dotyczy to zarówno zajęć pozalekcyjnych, kursów językowych i korepetycji, jak i warsztatów, wydarzeń edukacyjnych czy spotkań z ekspertami. Nawet jeśli interesujące zajęcia odbywają się w pobliskim mieście, dojazd bywa czasochłonny lub wręcz niemożliwy. W wielu miejscach, zwłaszcza poza dużymi aglomeracjami, problemem pozostaje także mniejsza różnorodność oferty edukacyjnej oraz ograniczony dostęp do specjalistów i wykwalifikowanej kadry. W rezultacie młodzi ludzie mają mniej okazji do rozwijania swoich zainteresowań. Ich horyzont możliwości bywa węższy nie z powodu braku ambicji, lecz ograniczonego dostępu do informacji i inspiracji.

- Istotnym wyzwaniem jest również przekonanie, że „ciekawe rzeczy dzieją się gdzie indziej". Dlatego tak ważną rolę odgrywają rozwiązania online, które pozwalają zdobywać wiedzę, rozwijać zainteresowania i korzystać ze wsparcia ekspertów bez względu na miejsce zamieszkania.

- Coraz częściej mówi się także o nierównościach aspiracyjnych. Uczniowie z mniejszych miejscowości rzadziej mają kontakt z osobami, które pokazują, jak wygląda droga na prestiżowe studia czy do nowoczesnych zawodów. Nie wynika to z braku talentu czy motywacji, ale z mniejszej ekspozycji na różnorodne możliwości rozwoju. Dlatego edukacja powinna nie tylko przekazywać wiedzę, lecz także poszerzać perspektywy i budować wiarę we własne możliwości.



**● Polski rynek korepetycji jest wart miliardy złotych. Skąd tak duże zainteresowanie dodatkowymi zajęciami?**

– Moim zdaniem wynika ono z kilku nakładających się na siebie czynników. Przede wszystkim rodzice i uczniowie coraz lepiej rozumieją, że edukacja jest inwestycją w przyszłość. W świecie, który zmienia się bardzo dynamicznie, dobre wyniki w nauce, kompetencje językowe czy umiejętność logicznego myślenia są postrzegane jako ważny kapitał. Jako nauczycielka widzę również, że współczesna szkoła stoi przed ogromnym wyzwaniem indywidualizacji nauczania. W klasach liczących często ponad 25 uczniów trudno dostosować tempo pracy do potrzeb każdego z nich. Jedni potrzebują dodatkowego wsparcia, aby nadrobić zaległości, inni chcą rozwijać swoje talenty i lepiej przygotować się do konkursów, olimpiad czy egzaminów. Korepetycje odpowiadają na obie te potrzeby.

Nie bez znaczenia pozostaje także presja związana z egzaminami. Egzamin ósmoklasisty i matura są dla wielu uczniów kluczowymi momentami na dalszej ścieżce edukacyjnej, dlatego rodzice traktują dodatkowe zajęcia jako sposób na zwiększenie poczucia bezpieczeństwa i lepsze przygotowanie. Jednocześnie rynek edukacyjny szybko się zmienia. Coraz większą rolę odgrywają rozwiązania online, które umożliwiają korzystanie z wysokiej jakości wsparcia edukacyjnego niezależnie od miejsca zamieszkania. Dzięki temu dodatkowa pomoc staje się bardziej dostępna, elastyczna i lepiej dopasowana do indywidualnych potrzeb ucznia.

**● Czy uczniowie korzystający z platform edukacyjnych osiągają lepsze wyniki na egzaminach? Jakie dane to potwierdzają?**

– Badania pokazują, że dobrze zaprojektowane narzędzia edukacyjne i nauka online mogą pozytywnie wpływać na wyniki uczniów. Nie są jednak „magicznym rozwiązaniem". Kluczowe znaczenie mają systematyczność, sposób korzystania z platformy oraz jakość materiałów dydaktycznych. Przykładem jest metaanaliza opublikowana w 2021 roku, obejmująca 27 niezależnych badań. Jej autorzy wykazali, że edukacja online wywiera umiarkowany, ale statystycznie istotny wpływ na osiągnięcia uczniów. Osoby korzystające z takich rozwiązań przeciętnie uzyskiwały lepsze wyniki niż uczniowie uczący się wyłącznie metodami tradycyjnymi.

Jako nauczycielka obserwuję to również w praktyce. Uczniowie, którzy regularnie korzystają z wysokiej jakości platform edukacyjnych, uczą się bardziej systematycznie, szybciej identyfikują swoje braki i mają możliwość wielokrotnego ćwiczenia materiału. I to właśnie te elementy – a nie sama technologia – przekładają się na lepsze przygotowanie do egzaminów.

# Energetyka liderem rekrutacji na Politechnice Lubelskiej

**CHĘTNYCH NA STUDIA PRZYBYWA** Energetyka, finanse i rachunkowość oraz cyberbezpieczeństwo okazały się największymi hitami tegorocznej rekrutacji na Politechnice Lubelskiej. Na najbardziej obleganych kierunkach o jedno miejsce ubiegało się niemal sześciu kandydatów.

Katarzyna Nakonieczna

Rejestracja na studia stacjonarne pierwszego stopnia zakończyła się 10 lipca. O przyjęcie na Politechnikę Lubelską ubiegało się ponad 6 tysięcy maturzystów, co stanowi wzrost o blisko 17 procent w porównaniu z ubiegłym rokiem. Do przyjęcia zakwalifikowano blisko 3600 osób, które będą mogły rozpocząć naukę na jednym z 30 kierunków. Kandydaci mają czas do 16 lipca na dostarczenie kompletu dokumentów do wydziałowych komisji rekrutacyjnych. Największą konkurencję odnotowano na energetyce, gdzie o jedno miejsce walczyło średnio 5,8 kandydata. Niewiele mniejsze zainteresowanie wzbudziły finanse i rachunkowość (5,7 kandydata na miejsce) oraz cyberbezpieczeństwo (5,5). W czołówce znalazły się także marketing i komunikacja rynkowa (4,3), inżynieria i analiza danych (4,2) oraz inżynieria logistyki (4,2).

Jeśli spojrzeć na liczbę zgłoszeń, najwięcej kandydatów wybrało budownictwo, na które wpłynęły 524 aplikacje. Tuż za nim uplasowało się cyberbezpieczeństwo z 494 zgłoszeniami. Kolejne miejsca zajęły: inżynieria i analiza danych (377), informatyka (353), finanse i rachunkowość (341), elektrotechnika (326) oraz mechatronika (314).

– Szczególnie cieszy nas zainteresowanie kandydatów cyberbezpieczeństwem, analizą danych, energetyką czy sztuczną inteligencją, bo to obszary, które będą miały duże znaczenie dla gospodarki w najbliższych latach – podkreśla prof. **Paweł Droździel**, prorektor ds. studenckich Politechniki Lubelskiej.

To jednak nie koniec rekrutacji. Kandydaci, którzy nie zdążyli się zarejestrować lub nie zostali zakwalifikowani na wybrany kierunek, nadal mają szansę rozpocząć studia. Do 17 lipca uczelnia przedłużyła nabór na wybrane kierunki.

Dodatkowa rekrutacja obejmuje m.in. inżynierskie zastosowania informatyki w elektrotechnice na Wydziale Elektrotechniki i Informatyki, inżynierię środowiska, inżynierię odnawialnych źródeł energii oraz sztuczną inteligencję w energetyce na Wydziale Inżynierii Środowiska. Kandydaci mogą również ubiegać się o miejsce na kierunkach prowadzonych przez Wydział Matematyki i Informatyki Technicznej, takich jak informatyka medyczna, informatyka techniczna czy inżynieria bezpieczeństwa, a także na Wydziale Mechanicznym, gdzie wciąż dostępne są m.in. inżynieria biomedyczna, robotyzacja procesów wytwórczych, transport, wzornictwo przemysłowe oraz zarządzanie i inżynieria produkcji.

Wyniki przedłużonej rekrutacji zostaną ogłoszone 20 lipca. Jeśli po jej zakończeniu na wybranych kierunkach pozostaną wolne miejsca, Politechnika Lubelska uruchomi kolejną turę naboru.